

Znaki legitymacyjne – istota i znaczenie. Problematyka przepisów dotyczących umorzenia znaków legitymacyjnych

Celem artykułu jest przybliżenie problematyki znaków legitymacyjnych w polskim prawie cywilnym, przedstawienie ich istoty, charakteru i zastosowania oraz podjęcie polemiki z poglądami dotyczącymi możliwości i sposobów umorzenia znaków legitymacyjnych.

Przez znaki legitymacyjne należy rozumieć dokumenty bądź inne przedmioty występujące w roli dokumentów, które stanowią dowód przysługiwania określonej osobie określonego uprawnienia (stwierdzają obowiązek świadczenia). Zazwyczaj pozwalają one na skorzystanie z powyższego uprawnienia¹.

Znaki legitymacyjne wystawiane są w związku z potrzebami masowego obrotu, a ich zasadnicza funkcja polega na ułatwianiu identyfikacji lub indywidualizacji osoby uprawnionej do odbioru świadczenia spełnianego przez przedsiębiorcę. Służą racjonalizacji działalności gospodarczej podmiotów wchodzących w wielką liczbę stosunków zobowiązaniowych z nieznanymi im osobami. Ułatwiają

¹ P. Machnikowski, *Znaki legitymacyjne*, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 789-790.

uprawnionemu wykazanie przysługującego mu prawa do otrzymania świadczenia. W odróżnieniu od papierów wartościowych pełnią jedynie funkcję dowodową. W doktrynie często zwraca się uwagę na fakt, że w zamyśle ustawodawcy nie pełnią funkcji obiegowej, niemniej jednak obrót większością znaków legitymacyjnych jest dopuszczalny².

Od papierów wartościowych Kodeks cywilny odróżnia – jako kategorię zbiorczą – znaki legitymacyjne stwierdzające obowiązek świadczenia (art. 921¹⁵), stanowiąc przy tym, że stosuje się do nich odpowiednio przepisy o papierach wartościowych. Odesłanie to ma zwłaszcza takie znaczenie, że spełnienie świadczenia do rąk osoby legitymującej się odpowiednim znakiem zwalnia dłużnika ze zobowiązania, chyba że działał on w złej wierze (por. art. 921⁷ k.c.) Tym, co wyraźnie odróżnia znaki legitymacyjne od papierów wartościowych, jest ich szczególna rola dowodowa.

Funkcja znaków legitymacyjnych polega na tym, że ułatwiają one uprawnionemu wykazanie przysługującego mu prawa, jednak w razie utraty znaku można posłużyć się innymi środkami dowodowymi (por. art. 921¹⁵ § 2 k.c.).

Znaki legitymacyjne mogą mieć postać dokumentu, a także mogą to być inne przedmioty, występujące we wspomnianej roli. Przykładem w tym zakresie może być karta gwarancyjna wydana przez sprzedawcę, kwit bagażowy, numer w szatni uprawniający do odbioru płaszcza, bilety kolejowe, autobusowe, bilet do kina lub teatru. Pojęcie znaku legitymacyjnego omawia wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1998 r.³ Orzeczenie to wyjaśnia, że nie jest tego rodzaju znakiem „kwit parkingowy”, który prowadzący strzeżony parking włożył za wycieraczkę samochodu, wpisując na nim godzinę wyjazdu. W odniesieniu do znaków legitymacyjnych nie obowiązuje zasada *numerus clausus*. Przedstawione cechy określony znak legitymacyjny uzyskuje z mocy wyraźnego lub dorozumiane-

² Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2010, s. 365-368.

³ III KKN 322/97, OSP 1998, z 9 poz. 164, z glosą aprobującą A. Szpunara.

go postanowienia stron lub zwyczajów ustalonych w określonej dziedzinie stosunków⁴.

Znaki legitymacyjne mogą być imienne (na przykład bilet lotniczy) albo nieokreślające imiennie osoby uprawnionej (na przykład bilet do kina). Do tych ostatnich w myśl art. 921¹⁵ § 3 k.c. znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy o papierach wartościowych na okaziciela, z zastrzeżeniem odmienności wynikających z przepisów szczególnych⁵.

Pojęcie znaku legitymacyjnego na gruncie art. 921¹⁵ k.c. obejmuje także tzw. papiery legitymacyjne, które w doktrynie odróżnia się od znaków legitymacyjnych i papierów wartościowych⁶.

Papiery wartościowe na okaziciela (również znaki legitymacyjne) są uznawane za rzeczy ruchome oznaczone co do gatunku, co prowadzi do wniosku, że umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności dokumentu sama przez się nie prowadzi do przejścia własności na nabywcę. Zgodnie z art. 155 § 2 k.c. potrzebne jest tu jeszcze przeniesienie posiadania dokumentu, co w zasadzie wiąże się z wydaniem dokumentu nabywcy⁷. Zdaniem J. Mojaka oznacza to równocześnie, że należy do znaków legitymacyjnych stosować przepisy o wadach fizycznych i prawnych rzeczy sprzedanych.

Znak legitymacyjny nieokreślający imiennie osoby uprawnionej stwierdza obowiązek świadczenia z tym skutkiem, że jakkolwiek dłużnik (wystawca znaku) może domagać się od okaziciela znaku dodatkowych dowodów potwierdzających dochodzone roszczenie, to jednak czynić tego nie musi; wolno mu bowiem spełnić świadczenie do rąk okaziciela znaku; przez świadczenie zaś na rzecz okaziciela zwalnia się z długu, choćby okaziciel nie był w rzeczywisto-

⁴ K. Zawada, *Charakter prawny znaków legitymacyjnych*, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Komentarz*, t. II, 2009, s. 928.

⁵ Z. Radwański, *Zobowiązania – część szczególna*, Warszawa 2013, C.H. Beck, s. 369-370.

⁶ S. Grzybowski, *System Prawa Prywatnego*, t. III, cz. 2, s. 987 oraz W. Czachórski, *Zobowiązania*, Warszawa 2012, s. 585.

⁷ J. Mojak, *Prawo papierów wartościowych*, Warszawa 2013, s. 172.

ści wierzycielem – chyba że działał w złej wierze (art. 921¹⁵ w zw. z art. 92¹⁷ k.c.)⁸.

Wspólną cechą znaków legitymacyjnych jest to, że legitymują okaziciela, jako uprawnionego na korzyść dłużnika. Oznacza to, że dłużnik może bez popadnięcia w zwłokę powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia, dopóki wierzyciel nie zwróci mu znaku legitymacyjnego lub nie udostępni go w celu pozbawienia go mocy prawnej w sposób zwyczajowo przyjęty. Dłużnik może także (lecz nie musi) żądać od okaziciela znaku legitymacyjnego dodatkowych dowodów potwierdzających jego uprawnienie. Spełnienie świadczenia do rąk osoby legitymującej się odpowiednim znakiem legitymacyjnym zwalnia dłużnika, chociażby okaziciel nie był wierzycielem, chyba że spełniając świadczenie do rąk okaziciela działał w złej wierze⁹. Możliwość domagania się dodatkowych dowodów na potwierdzenie ważności znaku legitymacyjnego w różnych stosunkach gospodarczych są konsekwentnie podnoszone przez doktrynę i orzecznictwo; dotyczą takich znaków jak: karty płatnicze¹⁰, świadectwa towarzystw funduszy powierniczych, potwierdzenia lokat terminowych na okaziciela, losy w loterii fantowej, świadectwa depozytowe¹¹.

Problemy możliwości umarzenia znaków legitymacyjnych

Prawa z papieru wartościowego bez przedstawienia dokumentu nie mogą być realizowane (por. art. 921⁶ k.c.), dlatego też pojawia

⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1998 r., III CKN 322/97.

⁹ P. Machnikowski, *Znaki legitymacyjne*, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks...*, s. 1463 oraz K. Zawada, *Charakter prawny...*, s. 928; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania...*, s. 353.

¹⁰ M. Kozik, *Charakter prawny kart płatniczych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006, czerwiec, nr 35, teza nr 1 52244/1.

¹¹ M. Romanowski, *Wpływ dematerializacji papierów wartościowych na podstawowe konstrukcje prawa papierów wartościowych*, „Państwo i Prawo” 1999, październik, nr 39, teza nr 8 22798/8.

się konieczność uchylenia ujemnych następstw utraty dokumentu. Artykuł 921¹⁴ § 1 k.c. odsyła w tym względzie do przepisów szczególnych regulujących umarzenie papierów wartościowych; poza tym art. 921¹⁴ § 2 k.c. wyraża wynikającą z tych przepisów zasadę, że w razie prawomocnego umorzenia papieru wartościowego dłużnik obowiązany jest wydać osobie, na której rzecz umorzenie nastąpiło, na jej koszt, nowy dokument, a gdy wierzytelność jest wymagalna – spełnić świadczenie. Szczegółowe kwestie dotyczące umarzenia papierów wartościowych reguluje dekret z dnia 10 grudnia 1946 r. o umarzeniu utraconych dokumentów (Dz.U. z 1947 r. Nr 5, poz. 20), a w odniesieniu do weksli i czeków odpowiednio prawo wekslowe (art. 96-100) i prawo czekowe (art. 78-81)¹².

Przepisy dekretu o umarzeniu utraconych dokumentów mają znaczenie ogólniejsze w tym sensie, że dotyczą nie tylko papierów wartościowych, ale i innych dokumentów; z drugiej jednak strony nie odnoszą się do wszystkich papierów wartościowych. Niektóre papiery wartościowe podlegają bowiem umorzeniu według przepisów dla nich właściwych (o czym już wspomniano), poza tym co do niektórych nie przypisuje się w ogóle możliwości umorzenia (na przykład: losy loteryjne, dokumenty reprezentujące roszczenia przedawnione, z reguły dokumenty na okaziciela).

Zdaniem A. Janiaka znaki legitymacyjne nie podlegają umorzeniu przez orzeczenie sądowe¹³. Nie oznacza to jednak pozbawienia uprawnionego, który znak legitymacyjny utracił, możliwości otrzymania świadczenia¹⁴. W razie utraty znaku dłużnik może bowiem uzależnić spełnienie świadczenia od wykazania w inny sposób uprawnienia przez osobę zgłaszającą takie żądanie (art. 921¹⁵ § 2 k.c.). Osoba powołująca się na fakt posiadania, a następnie utraty znaku legitymacyjnego może posłużyć się innymi środkami dowodowymi w celu wykazania swego prawa. Na niej będzie jednak

¹² Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania...*, s. 368-69.

¹³ A. Kidyba, A. Janiak, *Kodeks cywilny. Komentarz, tom III. Zobowiązania – część szczególna*, Warszawa 2009, s. 800.

¹⁴ Postanowienie SN z dnia 5 czerwca 1964 r., III CR 100/64, OSNCP 1965, nr 3, poz. 46.

spoczywał ciężar dowodu, że przysługuje jej prawo otrzymania świadczenia (legitymacja materialna). Do czasu udowodnienia dłużnik może powstrzymać się od spełnienia świadczenia bez ponoszenia ryzyka odpowiedzialności cywilnoprawnej. Dłużnik może także, ale nie jest obowiązany, spełnić świadczenie do rąk osoby, która nie wykazała, że jest wierzycielem. Dłużnik nie ma również obowiązku aktywnie współdziałać z osobą powołującą się na utratę znaku legitymacyjnego przy przeprowadzeniu dowodu, że istotnie jest ona uprawniona do otrzymania świadczenia. Jeżeli jednak dłużnik jest w stanie stwierdzić w inny sposób, że osobie powołującej się na utracony znak legitymacyjny przysługuje świadczenie (na przykład przewoźnik lotniczy może stwierdzić uprawnienie pasażera zgłaszającego się do odprawy na podstawie rejestru sprzedanych biletów imiennych), wówczas odmowa spełnienia świadczenia może być uznana przez wierzyciela za działanie w złej wierze¹⁵.

Takie stanowisko podziela także K. Zacharzewski, idąc w swoich rozważaniach zdecydowanie dalej. Zdaniem K. Zacharzewskiego wśród przepisów, które nie znajdują użyciu na tle zagadnienia znaków legitymacyjnych, należy wymienić zwłaszcza art. 921¹⁶ k.c. (powstanie zobowiązania w papierze wartościowym) oraz art. 921¹⁴ k.c. (umorzenie papieru wartościowego)¹⁶. Fragment regulacji prawnej papierów wartościowych, którego zastosowanie jest dopuszczalne, dotyczy spraw związanych z posługiwaniem się już wystawionym (istniejącym) znakiem legitymacyjnym stwierdzającym obowiązek świadczenia.

Wskazane wyżej stanowiska doktryny opierają się w dużej mierze na jednym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1964 r., III CR 100/64, które stwierdza: „Stosownie w art. 1 dekretu z 10 XII 1946 r. o umarzaniu utraconych dokumentów (Dz. U. z 1947 r. Nr 5, poz. 20) podlegają umorzeniu w trybie przepisów tego dekretu tylko papiery wartościowe. Pokwitowania nie są papierami

¹⁵ C. Żuławska, G. Bieniek, *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, t. II, Warszawa 2008, s. 1066.

¹⁶ K. Zacharzewski, *Znaki legitymacyjne stwierdzające obowiązek świadczenia*, „Prawo Spółek” 1999.11.34, 22674/3 teza nr 3.

wartościowymi, gdyż w pokwitowaniu nie jest inkorporowane prawo majątkowe. Stanowią one dokument o charakterze jedynie dowodowym. Z tych względów pokwitowanie składek z tytułu umowy ubezpieczenia nie podlega umorzeniu w trybie powołanego dekretu”. W rozstrzygnięciu sprawy swoje uzasadnienie prawne sąd oparł na przedwojennym Kodeksie zobowiązań oraz na dekreście B. Bieruta z 1946 r. Należy wskazać na odległą już datę wydania postanowienia z czasów, w których papiery wartościowe i sama własność prywatna były przez państwo i jego porządek prawny traktowane zgoła odmiennie niż współcześnie, a to ze względu na poglądy komunistyczne i socjalistyczne niechętnie „burżuazyjnym” (jak je określano) uregulowaniom papierów wartościowych. Dekret B. Bieruta odnosił się do innej sytuacji i miał inne cele, zdaniem autora wyciąga się z tego dekretu nieodpowiednie wnioski dla dzisiejszej rzeczywistości. Dekret ten miał na celu uregulowanie powojennej sytuacji papierów wartościowych, które zostały zagubione, zniszczone, skradzione, spalone lub w inny sposób utracone w wyniku drugiej wojny światowej. Jego istotą było ograniczenie roszczeń wobec nowego państwa polskiego przez wrogich klasowo przedstawicieli przedwojennej burżuazji i ziemiaństwa będących w posiadaniu akcji i obligacji. Ponieważ, jak wskazano w artykule, znaki legitymacyjne nie mają swoich własnych przepisów, a należy do nich stosować przepisy o papierach wartościowych, w tym przepisy dotyczące umarzania tych znaków, dochodzimy do sytuacji, w której dekret B. Bieruta z 1946 r. jest obowiązującym prawem zakazującym stosowania przepisów o umorzeniu do znaków legitymacyjnych.

Taka konstrukcja prawna zdaniem autora niniejszego artykułu nie powinna mieć zastosowania w obecnym stanie prawnym. Powoływanie się w obecnej sytuacji na te przepisy i stosowanie ich do na przykład biletów lotniczych może prowadzić do zaskakujących wniosków, między innymi takich, że za anulowane przez przewoźnika bilety lotnicze nie przysługuje roszczenie odszkodowawcze. Ponadto, jak wskazano w artykule, pojęcie znaków legitymacyjnych jest bardzo niejednorodne – są różne typy znaków legitymacyjnych.

Przedstawione orzeczenie dotyczy potwierdzenia dokonania wpłat w postaci kwitów na składki na ubezpieczenie na życie. Kształtowanie ogólnej zasady o zakazie umarzania znaków legitymacyjnych na tej podstawie autor uważa za zbyt daleko idące i nieuprawnione. W tym aspekcie nie zgadzam się przede wszystkim ze zdaniem K. Zacharzewskiego, a dzielam co do zasady opinię A. Janiaka. Należy się zgodzić z faktem, iż znaków legitymacyjnych nie umarza się orzeczeniem sądu – takie zastosowanie odpowiednie przepisów jest przy umarzaniu akcji własnych firmy połączonych ze zmianą w kapitale zakładowym zatwierdzanym przez sąd.

Natomiast nie może zasługiwać na aprobatę stanowisko, iż przepisów o umorzeniu papierów wartościowych nie stosuje się do umorzenia znaków legitymacyjnych. Tworzyłoby to sytuację, w której nie istniałyby żadne przepisy dotyczące umorzenia znaków legitymacyjnych, istniałaby w tym zakresie luka prawna, której nie można uznać za lukę aksjologiczną. Zdaniem autora należy w ostrożny i umiarkowany sposób stosować przepisy o umorzeniu papierów wartościowych do umorzenia znaków legitymacyjnych. Należałoby w tym zakresie wypracować praktykę lub zmodyfikować nieco istniejące przepisy. Jako problematyczny przykład podaję zmianę cen biletów komunikacji miejskiej przez uchwałę miasta, która unieważnia bilety o wartości sprzed zmiany cen. Pozostałe w obiegu i niewykorzystane bilety tracą swą ważność – będą więc umarzone. Jest to sytuacja, w której dłużnik sam sobie umarza swój dług z pokrzywdzeniem wierzyciela, któremu z tego tytułu nie przysługuje możliwość odszkodowania na podstawie tych przepisów, a jedynie, co jest bardzo wątpliwe, na podstawie przepisów o wadach rzeczy sprzedanej lub z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

W przypadku znaków legitymacyjnych zazwyczaj mamy do czynienia z umorzeniem, które w odniesieniu do papierów wartościowych traktowane byłoby jak umorzenie własne, to znaczy z taką sytuacją, w której podmiot, który emituje dane znaki legitymacyjne, własną arbitralną decyzją dokonuje ich unieważnienia. W większości przypadków będzie to unieważnianie znaków legitymacyjnych

na okaziciela, w stosunku do których byłoby możliwe stosowanie przepisów o umorzeniu papierów wartościowych na okaziciela. W sytuacji unieważnienia podmioty posiadające znaki (wierzyciele) mogą być pokrzywdzone przez decyzję dłużnika o unieważnieniu istniejących znaków. Mowa jest oczywiście o przypadku, gdy dłużnik nie przewidział możliwości rekompensaty, czyli na przykład wymiany starych biletów autobusowych na nowe w wyniku zmiany ich cen. Występuje wówczas sytuacja, w której uprawnienie dłużnika w wyniku decyzji wierzyciela wygasa, a wierzycielowi nie przysługuje z tego tytułu roszczenie o wykonanie świadczenia lub o zwrot ceny za zakupiony znak legitymacyjny albo o wydanie nowego znaku legitymacyjnego. Zasadne byłoby w takiej sytuacji stosowanie przepisów o umorzeniu papierów wartościowych na okaziciela: wówczas wierzyciel byłby zmuszony wykupić swoje znaki legitymacyjne lub wystawić nowe bezpłatnie.

Podsumowanie

Nowe realia gospodarcze, nowe prawo cywilne, zmiana systemu ekonomicznego i gospodarczego państwa, powstanie wielu nowych dokumentów traktowanych jak znaki legitymacyjne wymagają lepszego uregulowania ich w obowiązującym prawie, a nie jedynie ograniczenia ich regulacji do jednego przepisu, który stanowi odesłanie do innych podobnych dokumentów, jakimi są papiery wartościowe. Odwoływanie się do przepisów zawartych w dekretach z czasów stalinowskich to sytuacja, jakiej państwo powinno unikać, tworząc własne, aktualne rozwiązania prawne. Stosowanie odpowiednie lub przez analogię przepisów o papierach wartościowych do znaków legitymacyjnych będzie tworzyło i tworzy w chwili obecnej wiele problemów, zwłaszcza natury odszkodowawczej, a proponowane rozwiązania, jakie mogą wynikać z interpretacji wskazanych przepisów, często można uznać za sprzeczne z zasadami słuszności i zasadą demokratycznego państwa prawnego.

Streszczenie

Artykuł obejmuje problematykę istoty i znaczenia znaków legitymacyjnych w polskim prawie cywilnym. Poruszane zagadnienia koncentrują się przede wszystkim na odpowiednim zastosowaniu przepisów o umorzeniu znaków legitymacyjnych, co do których stosuje się przepisy o umorzeniu akcji. Autor prezentuje poglądy doktryny, podejmuje próbę krytycznej analizy obecnych rozważań przedstawicieli prawa oraz prezentuje najważniejsze tezy z orzecznictwa.

**Instruments of entitlement - their nature and meaning.
Problem of provisions regarding the redemption
of instruments of entitlement****Summary**

Purpose of the article is to present the problem of instruments of entitlement and their meaning in the Polish civil law. The subject in question mainly raises the issue of the appropriate application of regulations concerning the redemption of instruments of entitlement, to which provisions regarding share redemption are applied. The author discusses the standpoint of jurisprudence, attempts to analyze current voice of doctrine representatives, as well as presents the most important arguments of the judicature.